

# Magdalena Łucja Krebs

---

## Działalność Sióstr Świętej Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w Pieniężnie

---

Studia Elbląskie 14, 37-46

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## DZIAŁALNOŚĆ SIÓSTR ŚWIĘTEJ KATARZYNY DZIEWICY I MĘCZENNICZY W PIENIĘŻNIE

**Słowa kluczowe:** Pieniężno, Siostry św. Katarzyny, działalność, II wojna światowa

**Key words:** Pieniężno, Sisters of St. Catherine, activity, The Second World War

**Schlüsselworte:** Mehlsack, Katharinenwestern, Tätigkeit, der Zweite Weltkrieg

### I. WSTĘP

Po podziale Warmii na część biskupią i kapitulną, w 1288 roku, okolice dzisiejszego Pieniężna przypadły Kapitulie Warmińskiej, która nieco później wybudowała nad rzeką Wałszą miasto o nazwie Mehlsack i rozpoczęła kolonizację tegoż terenu. W herbie miasta umieszczone zostały trzy worki z mąką. Po II wojnie światowej, gdy rządy w mieście objęły władze polskie, otrzymało ono nazwę Mąkowory. Było to dosłowne tłumaczenie niemieckiej nazwy Mehlsack. Natomiast w 1947 roku, kolejny raz zmieniona została nazwa miasta na Pieniężno, na cześć działacza warmińskiego Seweryna Pieniężnego.

Dokładna data powstania miasta Mehlsack nie jest znana. Nie zachował się bowiem bezpośredni dokument lokacyjny. Za przybliżoną datę lokacji przyjmuje się 1312 rok, gdyż w jednym z dokumentów, wystawionych przez Kapitułę Warmińską w tymże roku, zawarte są ważniejsze informacje o początkach tegoż miasta. Można więc przyjąć, że otrzymało ono wówczas przywilej lokacyjny na prawie chełmińskim<sup>1</sup>.

W 2012 roku, Pieniężno obchodziło 700-lecie nadania miastu praw miejskich. Ponieważ Siostry św. Katarzyny z Braniewa przez wiele lat żyły w serdecznej przy-

---

\* S. M. Magdalena Lucja Krebs CSC, mgr teologii. Od 1996 r. pracuje w Archiwum Prowincjalnym Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny w Braniewie. Autorka publikacji o bł. Reginie Protmann i założonym przez nią Zgromadzeniu Sióstr św. Katarzyny.

<sup>1</sup> V. R ö h r i c h, *Die Kolonisation, ZGAE*, Bd 13, s. 755–770; A. S z o r c, *Dominium Warmińskie 1243–1772*, Olsztyn, 1990, s. 265–266.

jaźni z mieszkańcami tegoż miasta, dlatego postanowiły, z okazji jubileuszu, przybliżyć obecnym mieszkańcom Pieniężna swoją dawną działalność.

## II. PIERWSZE KONTAKTY

Na podstawie dokumentów zachowanych w Archiwum Prowincjalnym Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny w Braniewie można stwierdzić, że mieszkańcy Pieniężna od dawna pozostawali w serdecznych kontaktach ze Zgromadzeniem Sióstr św. Katarzyny w Braniewie. Początkowo wynikało to z licznych powołań dziewcząt wstępujących do ich konwentu. Ze spisu członkiń wspólnoty zakonnej w Braniewie z lat 1773–1774 wiadomo, że na 19 sióstr aż osiem pochodziło z Pieniężna<sup>2</sup>, natomiast po 22 latach, tj. w 1796 roku, na 18 członkiń konwentu, 9 było z Pieniężna. Wśród nich była Rosa Schrade, która w latach 1813–1847, czyli przez 34 lata pełniła urząd Przełożonej Generalnej Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny w Braniewie<sup>3</sup>. W późniejszym czasie, z powodu bardzo surowych przepisów władz pruskich, dotyczących przyjmowania kandydatek do Zgromadzenia, zmniejszyła się liczba powołań<sup>4</sup>.

Dawni mieszkańcy Pieniężna wspierali też bardzo hojnie Siostry katarzynki darami w naturze, szczególnie gdy rząd pruski, edyktem z 21 czerwca 1753 roku, pozbawił je prawa do spadków, które stanowiły główne źródło ich egzystencji. Wówczas zmuszone były utrzymywać się z prac ręcznych i jałmużny. Jeździły więc do gospodarzy po kweście, m.in. do Pieniężna<sup>5</sup>.

## III. PODJĘCIE PRACY W SZKOLE KATOLICKIEJ DLA DZIEWCZĄT

W 1856 roku, Siostry św. Katarzyny z Braniewa podjęły w Pieniężnie działalność edukacyjną i wychowawczą w katolickiej szkole podstawowej dla dziewcząt<sup>6</sup>. Zaprosiły je do tej pracy ówczesne władze Miasta Pieniężna.

Dnia 9 września 1856 roku została spisana umowa o pracę między Zarządem Miasta Pieniężna a Zgromadzeniem Sióstr św. Katarzyny w Braniewie, reprezento-

<sup>2</sup> Archiwum Prowincjalne Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny w Braniewie (APSK), sygn. ZG-A-b/2/-6, s. 74 (Korespondencja z władzami cywilnymi); S. H a r t m a n n, *Das Nonnenkloster in Braunsberg*, [w T e g o z: *Quellen zur Geschichte der Stadt Braunsberg im 16.–18. Jahrhundert*, ZGAE, Band 48. Münster 1996, s. 85–89.

<sup>3</sup> AAWO, AB JB 38, *Status Deodicatorum Virginum Conventus Braunsberg 1796* (por. Spis sióstr); A. B o e n i g k, *Regina Protmann und die Kongregation der Schwestern von der hl. Katharina*, Braunsberg Ostrp. 1933, s. 54.

<sup>4</sup> S. H a r t m a n n, jw., s. 88–89.

<sup>5</sup> AAWO, AB JB 38, jw. (por. Spis sióstr, rubryka: „wykonywane prace”) oraz H. H ü m m e l e r, *Regina Protmann und die Schwestern von der hl. Katharina. Ein unbekanntes Kapitel aus der Geschichte des deutschen Ostens*, Siegburg 1955, s. 137–138.

<sup>6</sup> G. M a t e r n, *Beiträge zur Geschichte des Schulwesens im Ermland*, Braunsberg 1911, s. 29–32; A. M o z o ł a CSC, *Praca wychowawcza Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy wśród dzieci i młodzieży w diecezji warmińskiej w latach 1772–1870*, SW XXXV (1998/2), s. 542.

wanym przez przełożoną generalną matkę Apolonię Stuhmann, z udziałem księdza prezbitera Marquarda z Fromborka<sup>7</sup>. Dnia 15 listopada 1856 roku umowa ta została zatwierdzona przez ówczesnego biskupa warmińskiego Józefa Ambrożego Geritza<sup>8</sup>.

Na podstawie zawartej umowy, na początku roku szkolnego 1856/1857, trzy siostry katarzynki z Braniewa, posiadające odpowiednie kwalifikacje pedagogiczne, rozpoczęły nauczanie dziewcząt w 3-klasowej szkole katolickiej w Pieniężnie. Zajęcia szkolne prowadziły zgodnie z ówczesnym programem nauczania, obowiązującym w szkołach podstawowych, ustalonym przez władze szkolne. Uczyły też dziewczęta prac ręcznych. Każdej siostrze wolno było uczyć najwyżej 30 godzin tygodniowo<sup>9</sup>. O sale szkolne, wraz z wyposażeniem, zadbał Zarząd Miasta. Starał się on również o drewno na opał, lecz palenie w piecach należało do sióstr, za co otrzymywały 5 talarów rocznie.

Siostry zamieszkały w budynku szkolnym. Przydzielono im dwa małe pokoje, kuchnię, strych, piwnicę oraz część ogrodu i pomieszczenie w domu gospodarczym. Zarząd Miasta zaopatrzył też siostry w skromne meble, zgodnie z duchem ubóstwa. Ponadto otrzymały naczynia stołowe i kuchenne. Przyznano im także po 80 talarów rocznie na utrzymanie i odzież. Należność tę wypłacano w ratach kwartalnych<sup>10</sup>. Siostra przełożona miała troszczyć się o zachowanie porządku. Jej też zostały powierzone klucze od budynku szkolnego, aby w odpowiedniej porze wieczornej zamykała dom. Na okres wakacji siostry wyjeżdżały do swojego konwentu, do Braniewa. We wszystkim, co dotyczyło spraw szkolnych, siostry podlegały inspektorowi szkoły miejskiej, natomiast w sprawach zakonnych i domowych przełożonej domu<sup>11</sup>.

Przełożona generalna Zgromadzenia miała prawo zmiany sióstr, o ile zaistniała taka potrzeba, lecz mogła to czynić jedynie z ważnych powodów i po zakończeniu roku szkolnego<sup>12</sup>. Nie są znane nazwiska i imiona pierwszych sióstr, które uczyły w Pieniężnie. Wraz ze wzrostem liczby uczennic, zwiększała się też liczba sióstr nauczycielek. W 1867 roku uczyły w Pieniężnie cztery siostry: Maria Wedig, Gertrudis (Barbara) Reckwardt, Angela (Rosalie) Praetorius i Benedicta (Francisca) Döhling<sup>13</sup>.

W 1870 roku przybyła piąta siostra, gdyż oprócz nauczania w 3-klasowej szkole dla dziewcząt, powierzono siostronom dodatkowo nauczanie klas młodszych w szkole, do której uczęszczali chłopcy i dziewczęta. Odtąd nowo zatrudnione siostry nauczycielki musiały przedłożyć władzom szkolnym świadectwo kwalifikacyjne, uprawniające je do nauczania w szkole. Z powodu powiększenia się wspólnoty sióstr, przydzielono im także większe mieszkanie. Na utrzymanie i odzież otrzymywały

<sup>7</sup> APSK, ZG-E-a-3 (Umowa zawarta 9 września 1856 roku w Mehlsack między Zarządem Miasta Pieniężna a Zgromadzeniem Sióstr św. Katarzyny w Braniewie na trzy lata i przedłużana co trzy lata).

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> Tamże, & 1, 3.

<sup>10</sup> Tamże, & 5–7.

<sup>11</sup> Tamże, & 9–11.

<sup>12</sup> Tamże, & 2.

<sup>13</sup> *Elenchus universi cleri et sororum piarum congregationum Dioecesis Varmiensis conscriptus die 18. Novembris 1867*, s. 30.

odtąd po 100 talarów rocznie w ratach miesięcznych, natomiast za ogrzewanie klas szkolnych 7 talarów rocznie<sup>14</sup>.

W 1872 roku władze pruskie wydały nową ustawę o nadzorze szkolnym, która wprowadziła zależność szkół katolickich od państwa. Kolejne zarządzenie z 15 czerwca tegoż roku zmierzało do całkowitego usunięcia wpływu duchowieństwa na wychowanie młodego pokolenia w szkołach podstawowych<sup>15</sup>.

Dnia 23 grudnia 1872 roku, Rząd Królewski dla Kościołów i Szkolnictwa w Królewcu wystosował pismo, do Zarządu Miasta w Pieniężnie, w sprawie przygotowania nauczycieli i nauczycielek świeckich w miejsce sióstr zakonnych, które w odpowiednim czasie zostaną zwolnione ze szkół<sup>16</sup>. W Pieniężnie siostry katarzynki uczyły jeszcze do 1876 roku. Dnia 13 maja 1876 roku, po 20 latach ofiarnej pracy, pięć sióstr nauczycielek zostało usuniętych ze szkół w Pieniężnie. Ich miejsce zajęły trzy nauczycielki świeckie i jeden nauczyciel<sup>17</sup>. W tej sytuacji siostry wróciły do swojego konwentu w Braniewie. Były to: Maria Wedig, Scholastica Opolski, Anselma Austen, Hildegarda Praetorius i Marcella Kraemer<sup>18</sup>.

#### IV. POWRÓT SIÓSTR ŚW. KATARZYZNY DO PIENIEŻNA. PIELĘGNOWANIE CHORYCH W SZPITALU ŚW. JERZEGO

W 1885 roku, ówczesny burmistrz Pieniężna Kinder, bardzo zasłużony dla miasta, podjął decyzję o wybudowaniu nowoczesnego szpitala, prowadzonego przez siostry zakonne wraz z opieką lekarską. Spośród przytułków i małych szpitali istniejących w Pieniężnie od dawna, na rozbudowę odpowiadał mu najbardziej przytułek św. Jerzego<sup>19</sup>. Przytułek ten służył od XVII wieku ludziom chorym, cudzoziemcom i podróżnym<sup>20</sup>.

Zanim jednak rozpoczęto budowę szpitala, burmistrz Pieniężna zwrócił się, jesienią 1885 roku, do Zarządu Generalnego Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny w Braniewie z prośbą o założenie placówki tegoż Zgromadzenia w Pieniężnie i objęcie pracy pielęgniarskiej w szpitalu św. Jerzego. Ponieważ w tamtym czasie na założenie nowej placówki zakonnej trzeba było otrzymać zezwolenie od władz państwowych (pruskich), zwrócono się więc w tej sprawie do Ministra spraw Du-

<sup>14</sup> APSK, ZG-E-a-3. (Por. Nowo zawarta umowa z dnia 4 marca 1870 roku i zatwierdzona przez Biskupa Warmińskiego Filipa Kremenza, & 1, 2, 5, 7.

<sup>15</sup> J. O b ł ą k, *Historia Diecezji Warmińskiej*, Olsztyn 1959, s. 69; G. B e l g a r d t, *Die Bedeutung der Kongregation der hl. Katharina für die Erziehung der Mädchen*, Berlin 1931, s. 27–32.

<sup>16</sup> APSK, ZG-E-a-3 (Pismo Rządu Królewskiego dla Kościołów i Szkół w Królewcu do Zarządu Miasta w Pieniężnie).

<sup>17</sup> Archiwum Generalne Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w Grottaferrata (AGKath), *Hausbuch des Jungfrauen Conventss zue Braunsberg, Anno 1615. Scripte per Michaëlen Aschermannum Wormditens, Notarium Cancellariae Episcopatu Varmiens*, s. 174; G. Belgardt, jw., s. 31–32.

<sup>18</sup> *Elenchus universi cleri et sororum piarum congregationum Dioecesis Varmiensis conscriptus sub finem novembris 1875*.

<sup>19</sup> G. M a t e r n, *Die Hospitäler im Ermland, ZGAE*, Band 16. Braunsberg 1910, s. 138–140.

<sup>20</sup> *Katholische Caritas und katholisches Vereinswesen in der Diözese Ermland*, Braunsberg 1931, s. 28.

chownych i Medycznych w Berlinie, za pośrednictwem Królewskiego Rządu w Królewcu, oddział do spraw Kościelnych, Szkolnych i Medycznych. Po dłuższych pertraktacjach, dnia 12 lipca 1886 roku, Ministerstwo ds. Duchowieństwa, Szkolnictwa i Medycyny w Berlinie zezwoliło Zgromadzeniu Sióstr św. Katarzyny w Braniewie na założenie swojej placówki zakonnej w Pieniężnie i objęcie pracy pielęgniarskiej w szpitalu św. Jerzego<sup>21</sup>.

W międzyczasie Zarząd Miasta Pieniężna zajął się gromadzeniem pieniędzy na budowę szpitala. Suma fundacyjna wynosiła 16.000 M. Do niej dołączono legaty oraz ofiary i składki od dobroczyńców. Zebrana kwota wystarczyła na rozpoczęcie budowy szpitala<sup>22</sup>.

W latach 1887/1888 nowy budynek szpitalny został wybudowany. Przylegał on do starego szpitalika św. Jerzego. Posiadał 30 miejsc. Został podniesiony do rangi ogólnego szpitala. Podlegał kuratorium pod przewodnictwem archidiecezjalnego proboszcza<sup>23</sup>.

Dnia 7 stycznia 1889 roku, dwie siostry ze Zgromadzenia św. Katarzyny w Braniewie podjęły w nim pracę pielęgniarską<sup>24</sup>. Ze *Spisu sióstr* z grudnia 1889 roku wynika, że pracowały tam wówczas siostry: Józefa Danowska i Ksaweria Schulzki. Ponieważ liczba pacjentów powiększała się z roku na rok, w 1908 roku przybyła do pomocy trzecia siostra<sup>25</sup>. Wkrótce liczba sal i miejsc w szpitalu okazała się niewystarczająca. Zakupiono wówczas przylegającą do szpitala działkę ziemi i w latach 1912–1913 wybudowano, z zebranych pieniędzy, większy nowoczesny szpital na 50 łóżek. Został on wyposażony we wszystkie najnowsze urządzenia. Miał także kaplicę. Dotychczasowy budynek szpitalny został przeznaczony na dom starców<sup>26</sup>. W 1929 roku urządzono w szpitalu oddział dziecięcy z 20 miejscami dla chorych dzieci i niemowląt. Odtąd szpital posiadał łącznie 70 łóżek<sup>27</sup>.

Szpital był własnością parafii katolickiej. Podlegał Kuratorium pod zarządem każdorazowego księdza dziekana. Posługę lekarską sprawował w nim jeden z lekarzy pracujących w mieście, natomiast opiekę pielęgniarską pełniły siostry zakonne ze Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny<sup>28</sup>. Pod koniec 1929 roku pracowało tam pięć sióstr pielęgniarek<sup>29</sup>, natomiast w 1939 roku osiem<sup>30</sup>.

## V. SIOSTRA PARAFIALNA ZWANA DZIŚ PIELĘGNIARKĄ ŚRODOWISKOWĄ

W 1917 roku jedna z sióstr katarzynek przyjęła w Pieniężnie obowiązki siostry parafialnej. Odtąd należała do niej przede wszystkim troska o chorych w domach

<sup>21</sup> APSK, ZG-E-c-3 (Pismo Ministerstwa ds. Duchowieństwa, Szkolnictwa i Medycyny w Berlinie dotyczące zezwolenia na założenie nowej placówki Sióstr św. Katarzyny w Pieniężnie).

<sup>22</sup> G. M a t e r n, *Die Hospitäler*, jw., s. 140.

<sup>23</sup> Tamże oraz *Katholische Caritas*, jw., s. 28.

<sup>24</sup> AGKath, *Hausbuch*, jw., s. 179; G. M a t e r n, *Die Hospitäler*, jw., s. 140.

<sup>25</sup> *Elenchus universi cleri*, jw., *conscriptus pro initio anni 1909*, s. 43.

<sup>26</sup> *Katholische Caritas*, jw.

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> Tamże.

<sup>29</sup> *Elenchus*, jw., *Brunsborgae 1929*, s. 68.

<sup>30</sup> APSK, ZG-C-a-3 (*Spis sióstr Zgromadzenia św. Katarzyny z 1939 r.*).

lub mieszkaniach prywatnych na terenie miasta i okolicy. Pokój zabiegowy i pomieszczenie na apteczkę podręczną oraz mieszkanie prywatne otrzymała w szpitalu św. Jerzego<sup>31</sup>. Chorych, którym nie mogła pomóc, kierowała na leczenie do szpitala. Od 1 marca 1937 roku do 11 lutego 1945 roku pracę tę wykonywała siostra M. Donacjana Formella<sup>32</sup>.

## VI. PRZEDSZKOLE

Z zachowanych źródeł archiwalnych wiadomo, że w 1928 roku powstało w Pieniężnie przedszkole. Zostało ono umieszczone w starym kościelnym budynku szkolnym. Mogło się w nim pomieścić 40 dzieci. Kierowniczką przedszkola była siostra katarzynka<sup>33</sup>. Jako pierwsza, objęła tę funkcję siostra Virgilia Krzemniecka<sup>34</sup>. Jednakże nie pracowała tam zbyt długo, gdyż już jesienią następnego roku (1929) zastąpiła ją w tej pracy siostra M. Josefina Eich, która kierowała tym przedszkolem bardzo owocnie w latach 1929–1935<sup>35</sup>. Po jej przeniesieniu do Elbląga, powierzono kierownictwo przedszkola w Pieniężnie wiosną 1935 roku siostrze M. Aurelii Samland<sup>36</sup>, a w latach 1938–1939 kierowała nim siostra M. Fidelis Samson<sup>37</sup>, natomiast w okresie II wojny światowej siostra M. Phoebe Hanke<sup>38</sup>. Jeżeli zaistniała potrzeba pomocy przy dzieciach, wówczas zatrudniane były osoby świeckie.

## VII. II WOJNA ŚWIATOWA I JEJ SKUTKI

Z chwilą wybuchu II wojny światowej (1939 r.), część szpitala św. Jerzego (jeden oddział), a także oddział zakaźny zostały przeznaczone dla rannych żołnierzy. W pozostałej części nadal leczono osoby cywilne. Siostry pracujące w szpitalu, opiekowały się także rannymi żołnierzami. W razie potrzeby, otrzymywały do pomocy siostry z innych domów zakonnych. Taki stan trwał przez cały czas wojny<sup>39</sup>.

Oprócz opieki nad rannymi w szpitalu św. Jerzego, siostry katarzynki zostały też zatrudnione przy rannych żołnierzach w klasztorze ojców werbistów. Zorganizowano tam szpital polowy – rezerwowy na 1100 łóżek. Do pielęgnowania rannych

<sup>31</sup> *Katholische Caritas*, jw., s. 66.

<sup>32</sup> APSK, PP-h-2 (Relacja pisemna siostry M. Donacjany Formelli).

<sup>33</sup> *Katholische Caritas*, jw., s. 61.

<sup>34</sup> APSK, Informator Zgromadzenia wydawany w Braniewie od 1928 roku pod nazwą: *St. Katharina Gruss*, por. 1(1928), s. 3.

<sup>35</sup> *St. Katharina-Gruss* 7(1929), s. 28 oraz 27(1935), s. 3, a także *Spis Sióstr Zgromadzenia św. Katarzyny z 1935 roku*, s. 14.

<sup>36</sup> *St. Katharina-Gruss* 27(1935), s. 3 oraz APSK, ZG-C-a-2a (*Spis Sióstr Zgromadzenia św. Katarzyny z 1937 roku*), s. 16–17.

<sup>37</sup> APSK, ZG-C-a-3, (*Spis Sióstr Zgromadzenia z 1939 roku*), s. 17–18 oraz *Wspomnienie o zmarłej siostrze M. Fidelis Samson*.

<sup>38</sup> APSK, ZG-C-a-4b (*Spis Sióstr Zgromadzenia z 1941 roku*), s. 16–17 oraz ZG-C-a-5 (*Spis Sióstr z 1944 roku*), s. 15, jak również *Wspomnienia o siostrach, które odeszły do Ojca 1981–1990*, nr 14/1988 rok.

<sup>39</sup> APSK, PP-h-2 (Relacja s. M. Donacjany Formelli).

zostały wezwane siostry z Braniewa wraz z nowicjuszkami oraz siostry z innych domów zakonnych, zwłaszcza z małych placówek parafialnych. Przy obsłudze rannych w Pieniężnie pracowało łącznie 38 sióstr. Pierwszych rannych różnych narodowości, w liczbie 420, przywieziono do Pieniężna 14 września 1939 roku. Od tego dnia rozpoczęła się ofiarna praca sióstr. Często do późnej nocy myto chorych i opatrywano im rany. Siostry pełniły także dyżury nocne<sup>40</sup>. W niedzielę 17 września rektor ojców werbistów odprawił w sali szpitalnej Mszę świętą dla rannych żołnierzy Polaków, w czasie której przystępowali oni do komunii świętej. Dla żołnierzy innych narodowości została odprawiona Msza św. w kaplicy klasztornej.

Dnia 21 września 1939 roku ojcowie werbiści otrzymali polecenie opróżnienia kaplicy klasztornej i przygotowania w niej łóżek dla rannych. Ustawiono tam 60 łóżek. Dnia 24 września 1939 roku przywieziono jeszcze 300 rannych. Lekko ranni, po wyzdrowieniu byli odsyłani do swoich domów. Gdy liczba rannych w klasztorze ojców werbistów się zmniejszyła, braniewskie nowicjuszki odjechały do nowicjatu, aby przygotować się do złożenia profesji zakonnej bądź rozpocząć od nowa kanoniczny rok nowicjatu. Siostry zaś pozostały przy rannych do końca października 1939 roku. Dnia 27 października ostatni ranni opuścili szpital polowy, by wrócić do swoich domów. Siostry natomiast, dopiero po uporządkowaniu klasztoru, udały się również do swoich domów zakonnych<sup>41</sup>. Gdy w klasztorze ojców werbistów powstał ponownie szpital polowy, siostry katarzynki nie objęły już w nim pracy. Jednakże coraz intensywniej opiekowały się rannymi w szpitalu św. Jerzego w Pieniężnie.

W styczniu 1945 roku, gdy front wschodni zbliżał się do granic Warmii, przywożono do szpitala w Pieniężnie, w dzień i w nocy, liczne grupy rannych żołnierzy. Sala operacyjna była czynna bez przerwy. Dokonywano operacji w trzech grupach, przez całą dobę. Po dwóch lub trzech dniach odsyłano rannych dalej, w kierunku północy. W pierwszych dniach lutego 1945 roku szpital św. Jerzego stał się głównym punktem opatrunkowym. Bardzo wielu rannych umierało. Zostali oni pochowani w zbiorowych mogiłach w pobliżu szpitala. Wielu z nich przyjęło jeszcze przed śmiercią Sakramenty Święte<sup>42</sup>.

Z dnia na dzień sytuacja stawała się coraz niebezpieczniejsza. Samoloty szturmowe były stale w akcji. Gdy front wojenny dotarł do Ornety i strzały pancerne dochodziły już do Pieniężna, dnia 11 lutego 1945 roku zadecydowano o odesłaniu ostatnich rannych do szpitali polowych znajdujących się na północy kraju. Także siostronom katarzynkom radzono, aby opuściły miasto. Była to dla nich trudna decyzja. W końcu zdecydowały się wyjechać<sup>43</sup>.

W nocy z 12 na 13 lutego 1945 roku siostry opuściły szpital i zostały umieszczone, razem z personelem szpitala oraz ostatnimi rannymi żołnierzami i osobami cywilnymi, które ucierpiały od broni pokładowej, w oblodzonych wagonach towarowych, przy 25 stopniach mrozu. Podróż z Pieniężna do Braniewa trwała

<sup>40</sup> *St. Katharina-Gruss*, por. 44(1939), s. 9–11; 45(1940), s. 11; Ł.M. K r e b s, *Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy, Prowincja Warmińska w latach 1939–1947*, w: *Żeńskie zgromadzenia zakonne w Polsce 1939–1947*, Lublin 1998, s. 145.

<sup>41</sup> APSK, *St. Katharina-Gruss*, 45(1940), s. 11–14; Ł.M. K r e b s, jw., s. 146.

<sup>42</sup> APSK, ZG-G-a-4 (Relacja siostry M. Phoebe Hanke).

<sup>43</sup> APSK, ZG-G-a-4 (Relacja siostry M. Phoebe Hanke).



12 godzin. Po dłuższym postoju w Braniewie, z wielkim trudem dojechały pociągiem do Świętej Siekierki (dziś Mamonowo w Obwodzie Kaliningradzkim)<sup>44</sup>. Tam zostały zatrudnione, przez Czerwony Krzyż, w różnych miejscach, m.in. w szpitalu na oddziale dziecięcym, w obozie dla uchodźców oraz przy rannych żołnierzach. Stamtąd, uciekając przed frontem wojennym, docierały różnymi drogami, wraz ze swoimi podopiecznymi, do portu morskiego w Piławie (dziś Bałtysk w Obwodzie Kaliningradzkim), aby wyjechać na Zachód. Statki były tak przepełnione rannymi i uchodźcami, że tylko z wielkim trudem udało się im znaleźć miejsce. Siostry jechały często w nieznaną. Cztery spośród sióstr pieniądzeńskich: M. Donacjana Formella, M. Edigna Buik, M. Bonawentura Spannenkrebs i M. Edewalda Zimmermann znalazły się aż w Danii, natomiast większość z nich dotarła tylko do Gdańska i tam się zatrzymała przez pewien okres czasu podejmując pracę w szpitalach polowych lub prowadzonych przez siostry zakonne z innych zgromadzeń<sup>45</sup>.

W Gdańsku siostry przeżyły wkroczenie Armii Czerwonej i straszne tortury, szczególnie związane z obroną ślubowanej Bogu czystości i godności kobiecej. Często były bite i wypędzane z domów, w których czasowo się zatrzymały. Szukały wówczas schronienia u ludzi świeckich lub w domach zakonnych. W lipcu 1945 roku, dwie spośród sióstr z Pieniężna: przełożona M. Eucheria Schwarz i siostra M. Remigia Jagalska zmarły w Gdańsku na tyfus oraz z wycieńczenia i głodu, natomiast cztery siostry: M. Phoebe Hanke, M. Friedgard Kremp, M. Consolata Hoelzer i M. Ludolfa Gillmann udały się, po dłuższych zmaganiach z ówczesnymi władzami radzieckimi, do Domów Zakonnych Sióstr św. Katarzyny, znajdujących się na terenie powiatu sztumskiego, do Benowa i Ryjewa. Tam opiekowały się czasowo chorymi na tyfus<sup>46</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Po zakończeniu II wojny światowej, Siostry św. Katarzyny nie wróciły już do Pieniężna, gdyż żyły w rozproszeniu, poza granicami kraju. Jedynie siostra M. Donacjana Formella wróciła, w 1947 roku, z Danii do Braniewa. Jako datę likwidacji Domu Zakonnego Sióstr św. Katarzyny w Pieniężnie przyjęto 13 lutego 1945 roku, czyli dzień wyjazdu sióstr z Pieniężna. Odtąd kontakt z Pieniężnem na kilkanaście lat był przerwany. Wznowiony został w latach sześćdziesiątych XX wieku poprzez korzystanie Sióstr Katarzynek z pomocy duchowej Ojców Werbistów. Kontakt ten trwa do dnia dzisiejszego. Ojcowie Werbiści nadal służą siostrom katarzynkom jako spowiednicy i rekolekcjoniści. Współpraca ze Zgromadzeniem Ojców Werbistów wzmogła się jeszcze bardziej od 1978 roku dzięki ich pomocy w podjęciu przez Siostry św. Katarzyny pracy misyjnej w Togo.

Należy jeszcze zauważyć, że wśród sióstr św. Katarzyny, które w XX w. wstąpiły do Zgromadzenia z dekanatu pieniądzeńskiego, są też dwie Służebnice Boże: siostra Maria Gunhilda – Dorothea Steffen z Woli Wilnickiej, parafia Łąsy oraz

<sup>44</sup> Tamże (Relacja siostry M. Friedgard [Kremp]).

<sup>45</sup> Tamże oraz relacja siostry M. Phoebe Hanke.

<sup>46</sup> Tamże.

siostra Maria Maurycja – Anna Margenfeld z Sawit, parafia Piotrowiec. Siostry te zginęły w obronie czystości ślubowanej Bogu i godności kobiecej pod koniec II wojny światowej. Ich procesy beatyfikacyjne, na etapie diecezjalnym, zostały zakończone.

### **THE ACIVITY OF THE SISTERS OF ST CATHERINE, VIRGIN AND MARTYR, IN PIENIĘŻNO (MEHLSACK)**

#### SUMMARY

The article presents the activity of the Sisters of St Catherine, Virgin and Martyr in Pieniężno (Mehlsack) in the years 1856–1876 and 1889–1945.

In 1856 three sisters of St Catherine in Braniewo took up educational activity at the Catholic elementary school for girls in Pieniężno (Mehlsack). On 9 September, 1856 a contract of employment was signed between the Town Council of Pieniężno and the Order of St Catherine in Braniewo represented by Mother Apolonia Stuhmann, Superior General. The Presbyter Marquard of Frombork participated in the event. In 1870 the sisters were additionally entrusted with teaching younger classes at a school attended by boys and girls.

The number of sisters increased to five then. On 13 May, 1876, at the time of the Kulturkampf, the sisters were removed from the Pieniężno schools. Secular staff were appointed to fill their positions. Then the sisters returned to their convent in Braniewo.

After 13 years, on 7 January, 1889 the sisters of St Catherine returned to Pieniężno to take up the job of nursing at St George's Hospital. Soon the number of halls and the space for patients proved to be insufficient. A plot adjacent to the hospital was purchased and within the years 1912–1913 a larger, modern 50-bed hospital was built with collected money. It was fitted with the most modern equipment. There was also a chapel. In 1929 a twenty-bed paediatric department for sick children and infants was opened in the hospital.

The hospital was the property of the Catholic parish. It was subordinate to the department of education under the management of consecutive deans. Medical service was fulfilled by one of the physicians who practised in the town; nursing was done by the sisters of the Order of St Catherine. In 1930 six sisters worked there. During World War II (1939) a part of the hospital functioned as field hospital. Because of enormous amount of work the number of sisters increased to ten. On 11 February 1945 when the war front reached Orneta and military operations were nearing Pieniężno the last wounded patients were sent to field hospitals in the north of the country. The sisters had to leave the hospital too. On the night of 12/13 February they left Pieniężno.

## **AKTIVITÄTEN DER SCHWESTERN VON DER HL. KATHARINA JUNGFRAU UND MÄRTYRERIN IN PIENIEŻNO (MEHLSACK)**

### ZUSAMMENFASSUNG

Der vorliegende Artikel umfasst die Tätigkeit der Katharinenschwestern in Mehlsack in den Jahren 1856–1876 und 1889–1945.

Im Jahre 1856 übernahmen drei Schwestern aus Braunsberg die Lehrtätigkeit in der katholischen Grundschule für Mädchen in Mehlsack. Am 9.09.1856 wurde ein Vertrag zwischen dem Magistrat in Mehlsack und dem Jungfrauen Convente zu Braunsberg vertreten durch die Mater Apolonia Stuhmann in Assistenz des Erzpriesters Herrn Marquardt aus Frauenburg geschlossen. Im Jahre 1870 übernahmen die Schwestern zusetzlich in einer gemischten aus Knaben und Mädchen bestehender Schule die Unterabtheilungen. Die Zahl der Schwestern ist dann auf fünf gestiegen. Am 13.05.1876, während des Kulturkampfes, wurden die Schwestern aus den Schulen beseitigt. Den Unterricht der Kinder übernahmen weltliche Lehrerinnen und Lehrer. Die Schwestern kehrten nach Braunsberg zurück.

Nach 13 Jahre, am 7.01.1889, sind die Katharinenschwestern wieder nach Mehlsack gekommen und übernahmen die Krankenpflege im St. Georgs Krankenhaus. Weil die Räume des Krankenhauses sich bald als unzulänglich erwiesen, wurde das angrenzende Gelände gekauft und in den Jahren 1912–13 aus Sammelgeldern ein größeres, zeitgemäßes Krankenhaus mit 50 Betten und mit Kapelle erbaut. Es wurde auch mit allen neuzeitlichen Einrichtungen versehen. Im Jahre 1929 wurde eine Kinderstation mit 20 Plätzen neu eingerichtet für kranke Kinder und Säuglinge. Das Krankenhaus war Eigentum der katholischen Kirchengemeinde. Den Krankendienst versahen im Jahre 1930 sechs Katharinenschwestern und ein Arzt aus der Stadt. Während des 2. Weltkrieges wurde das Krankenhaus teilweise Lazarett. Wegen vieler Arbeit ist die Zahl der Schwestern auf zehn gestiegen. Am 11.02.1945 wurden die letzten Verwundeten verladen und in die Richtung des Nordens abtransportiert. Die Schwestern mußten auch das Krankenhaus verlassen. In der nach vom 12/13 Februar 1945 sind sie von Mehlsack abgefahren und kamen nicht mehr zurück.